

Sygn. akt IV KK 150/14

## POSTANOWIENIE

Dnia 30 lipca 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Eugeniusz Wildowicz

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 kpk  
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 30 lipca 2014 r.,  
sprawy z wniosku **M. N.**  
o odszkodowanie i zadośćuczynienie za niesłuszne tymczasowe aresztowanie  
z powodu kasacji wniesionej przez pełnomocnika wnioskodawcy  
od wyroku Sądu Apelacyjnego  
z dnia 19 grudnia 2013 r.,  
zmieniającego wyrok Sądu Okręgowego w K.  
z dnia 28 sierpnia 2013 r.

postanowił

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną,**
- 2. obciążyć wnioskodawcę M. N. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w K., wyrokiem z dnia 28 sierpnia 2013 r., sygn. akt ... 189/12, zasądził od Skarbu Państwa na rzecz M. N. kwotę 15.000 zł tytułem zadośćuczynienia oraz kwotę 18.000 zł tytułem odszkodowania za niewątpliwie bezprawne pozbawienie wolności w sprawie Sądu Rejonowego w D. o sygn. akt ... 353/09 wraz z ustawowymi odsetkami od dnia uprawomocnienia się wyroku, a w pozostałym zakresie roszczenie oddalił.

Po rozpoznaniu apelacji pełnomocnika wnioskodawcy oraz prokuratora Sąd Apelacyjny, wyrokiem z dnia 19 grudnia 2013 r. (... 433/13), zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że obniżył wysokość zasądzzonego odszkodowania do kwoty 9.000 zł, zaś w pozostałym zakresie wyrok utrzymał w mocy.

Kasację od wyroku Sądu odwoławczego wniósł pełnomocnik wnioskodawcy podnosząc zarzuty:

- naruszenia art. 458 § 2 i 3 k.p.k. poprzez nieprawidłowe ustosunkowanie się do zarzutów apelacji dotyczących wysokości wynagrodzenia wnioskodawcy możliwego do osiągnięcia, do zarzutu niepełności i niejasności opinii biegłych co do PTSD (stres pourazowy), związku między tymczasowym aresztowaniem a powstaniem PTSD i niezdolnością do podjęcia stałej pracy zarobkowej;

- naruszenia art. 167 k.p.k. w zw. z art. 170 § 1 pkt 2 k.p.k. poprzez oddalenie wniosków o przesłuchanie świadków, zaś art. 167 k.p.k. w zw. z art. 170 § 1 pkt 5 k.p.k. przez oddalenie wniosku o dopuszczenie uzupełniającej opinii biegłych;

- obraży art. 552 § 1 i 4 k.p.k. w zw. z art. 361 § 1 i 2 k.c. poprzez przyjęcie, że obowiązek naprawienia szkody za niesłuszne tymczasowe aresztowanie ogranicza się do rekompensaty oszczędności;

- obraży art. 552 § 1 i § 4 k.p.k. w zw. z art. 445 k.c. i art. 448 k.c. poprzez zasądzenie niewspółmiernie niskiej kwoty tytułem zadośćuczynienia w stosunku do krzywdy doznanej przez wnioskodawcę.

Podnosząc powyższe zarzuty autor kasacji wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi odwoławczemu do ponownego rozpoznania.

Prokurator Apelacyjny, w odpowiedzi na kasację, wniósł o jej oddalenie stwierdzając, że jest ona oczywiście bezzasadna.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja pełnomocnika wnioskodawcy jest bezzasadna w stopniu oczywistym.

W myśl art. 519 k.p.k. kasacja może być wniesiona od wyroku sądu odwoławczego kończącego postępowanie. Rażącem naruszeniem prawa, o którym mowa w art. 523 § 1 k.p.k. musi być zatem dotknięte orzeczenie tego sądu, a nie sądu pierwszej instancji. Nadzwyczajny środek zaskarżenia wniesiony przez

pełnomocnika wnioskodawcy jedynie pozornie czyni zadość powyższemu warunkowi, gdyż zdecydowana większość zarzutów adresowania jest do wyroku sądu pierwszej instancji. Ponadto pierwszy z nich, podnoszący naruszenie art. 458 § 2 i § 3 k.p.k., został wadliwie sformułowany. Trafnie zauważa prokurator w pisemnej odpowiedzi na kasację, że wskazanie jako podstawy prawnej zarzutu art. 458 k.p.k., który nie posiada jednostek redakcyjnych może być oceniane w kategoriach oczywistej omyłki. Wypada przeto przyjąć, iż zarzut ten faktycznie dotyczy naruszenia art. 457 k.p.k. Nie mniej jest on oczywiście bezzasadny.

Sąd odwoławczy wnikliwie odniósł się bowiem do wszystkich zarzutów oraz wniosków apelacji pełnomocnika wnioskodawcy i zasadnie nie stwierdził naruszenia przywołanych w niej przepisów. Trafnie zauważył przy tym, że sąd rozpoznający wniosek o zasądzenie odszkodowania i zadośćuczynienia za oczywiście niesłuszne tymczasowe aresztowania ma obowiązek badać wyłącznie okoliczności ściśle związane z tym tymczasowym aresztowaniem (por. wyrok Sądu Najwyższego z 28 marca 2013 r., WA 18/13). Sąd czyniąc te ustalenia musi opierać się na dowodach, a nie hipotezach bądź przypuszczeniach. Dlatego też zasadnie przyjęto, iż wnioskodawca nie wykazał, aby ustalenia co do wysokości jego wynagrodzenia były błędne. Kwestia ewentualnego awansu wnioskodawcy i związana z tym podwyżka zarobków pozostała wersją hipotetyczną. Skarżący nie wykazał także aby Sąd odwoławczy błędnie zaaprobował ocenę opinii biegłych dokonaną przez sąd *meriti*, która to opinia *nota bene* została uzupełniona na skutek zastrzeżeń wnioskodawcy. Wobec powyższego przesłuchanie biegłych, bądź dopuszczenie dowodu z kolejnej ich opinii było zbędne. Skoro nie stwierdzono u wnioskodawcy zespołu stresu pourazowego PTSD, a schorzenia fizyczne (guz) zaistniały przed zastosowaniem tymczasowego aresztowania i zostały wyleczone po opuszczeniu jednostki penitencjarnej (wnioskodawca nie wyraził woli leczenia w warunkach izolacji), nie było podstaw do ustalenia istnienia związku przyczynowego między tymczasowym aresztowaniem, a niemożnością podjęcia stałej pracy. Należy bowiem odróżnić niezdolność do podjęcia pracy wynikającą z potrzeby readaptacji po opuszczeniu warunków izolacji, która jest oczywistą konsekwencją pozbawienia wolności, od niemożności podjęcia stałej pracy z uwagi na

pozostawanie w stanie oskarżenia, jako wyniku prowadzenia postępowania karnego.

Oczywiście chybiony jest także zarzut naruszenia art. 167 k.p.k. w zw. z art. 170 § 1 pkt 2 oraz 5 k.p.k. Skoro Sąd odwoławczy podzielił w całości ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji, to brak było podstaw do uzupełniania z urzędu materiału dowodowego. Dlatego też nie sposób wysuwać na tej podstawie zarzutu pod adresem Sądu odwoławczego. Konkluzja ta jest oczywista również w świetle art. 452 § 1 k.p.k., który stanowi, że sąd odwoławczy nie może przeprowadzać postępowania dowodowego co do istoty sprawy. Zauważenia w tym miejscu wymaga i to, że skarżący podnosząc przedmiotowy zarzut nie wykazał aby w sprawie zaistniał wyjątkowy wypadek, o którym mowa w art. 452 § 2 k.p.k., uzasadniający potrzebę uzupełnienia przewodu sądowego.

Także trzeci zarzut kasacji należało uznać za bezzasadny w stopniu oczywistym. Trafnie zauważa bowiem prokurator w pisemnej odpowiedzi na kasację, że został on sformułowany wbrew ugruntowanej w orzecznictwie zasadzie kształtowania wysokości zasądanego odszkodowania przy zastosowaniu metody dyferencyjnej. Dlatego też stanowisko wyrażone przez Sąd odwoławczy, jako zgodne z utrwaloną wykładnią przepisów art. 552 § 1 i 4 k.p.k. oraz art. 361 § 2 k.c., jest prawidłowe. W orzecznictwie Sądu Najwyższego konsekwentnie wskazuje się bowiem, że szkoda wynikająca z niesłusznego skazania nie jest sumą utraconych zarobków, lecz różnicą między stanem majątkowym jak by istniał, gdyby poszkodowanego nie uwięziono, a rzeczywistym stanem w chwili odzyskania wolności (zob. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z 18 sierpnia 2000 r., III KKN 3/98).

Podobnie należy ocenić zarzut rażącego naruszenia prawa materialnego, to jest art. 552 § 1 i 4 k.p.k. w zw. z art. 445 k.c. i art. 448 k.c. poprzez „zasądzenie kwoty pieniężnej zadośćuczynienia niewspółmiernie niskiej w stosunku do krzywdy jakiej doznał wnioskodawca wskutek tymczasowego aresztowania”. Przede wszystkim dlatego, że w istocie dotyczy on orzeczenia Sądu pierwszej instancji, gdyż Sąd odwoławczy nie poczynił żadnych własnych ustaleń co do wysokości należnego zadośćuczynienia, w całości podzielaając ustalenia Sądu Okręgowego w K. Zarzut ten był przedmiotem apelacji i - co najważniejsze - został należycie rozważony. Uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego zawiera rzeczowe i

przekonujące odniesienie się do powodów, dla których ustalona przez sąd pierwszej instancji wysokość zadośćuczynienia uznana została za poprawną. Rozważania są pogłębione, zawierają konkretne argumenty odnoszące się do realiów sprawy. Nie można więc mieć zastrzeżeń do poziomu dokonanej w sprawie kontroli odwoławczej.

Ponadto zauważyć należy, że stosownie do utrzymującej się w orzecznictwie Sądu Najwyższego tendencji, wymiar zadośćuczynienia leży w granicach sędziowskiego uznania (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 19 października 2010 r., II KK 196/10). Istotne jest tylko to, aby wszystkie relewantne okoliczności sprawy zostały wzięte pod uwagę, co w niniejszej sprawie niewątpliwie miało miejsce. W postępowaniu kasacyjnym zarzut niewłaściwego ustalenia kwoty zadośćuczynienia może być skuteczny tylko wtedy, gdy zaskarżone orzeczenie w sposób oczywisty narusza zasady ustalania tego zadośćuczynienia, nie jest natomiast możliwe wkraczanie w sferę swobodnego uznania sędziowskiego.

W tym stanie rzeczy pozostaje stwierdzić, że kasacja pełnomocnika wnioskodawcy, jako oczywiście bezzasadna, podlegała oddaleniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

O kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono na podstawie art. 636 § 1 k.p.k. w zw. z art. 518 k.p.k.